**Duże firmy opóźniają płatności na rzecz małych partnerów – zyskują na tym dzięki inflacji**

* **Rekordowa inflacja i szybki spadek wartości pieniądza dotyka mikrofirmy. Przelew za usługę, który przychodzi za trzy miesiące, nie jest już wart tyle samo, co w momencie wystawienia dokumentu.**
* **Część firm celowo opóźnia płatności na rzecz swoich kontrahentów, wiedząc, że przy tak dużej inflacji w praktyce w tani sposób kredytują się kosztem swoich podwykonawców i dostawców.**
* **To kłopot dla mikrofirm, dla których szybki obieg pieniądza jest kluczowy, szczególnie w zderzeniu z aktualnymi podwyżkami cen energii.**

**Duzi kredytują się kosztem małych**

Inflacja w Polsce przekroczyła 8 proc. Jest najwyższa od 21 lat, a tempo jej wzrostu jest większe, niż przewidywali analitycy.Ceny towarów i usług rosną z miesiąca na miesiąc, wyraźnie obniżając siłę nabywczą pieniądza. Tak wysoki wskaźnik odbija się negatywnie nie tylko na sytuacji konsumentów, jest bardzo bolesny także dla mikrofirm.

– *Skutki rosnącej inflacji najmniejsze firmy odczuwają bardzo mocno. Dla wielu polskich przedsiębiorców galopująca inflacja oznacza nie tylko coraz wyższe koszty produkcji czy utrzymania. Wystawiając fakturę, muszą również liczyć się ze stratami, które przyjdzie im ponieść. Przelew za usługę lub towar, który przychodzi dwa lub trzy miesiące po sprzedaży, nie jest już wart tyle samo, co w momencie wystawienia dokumentu. W rezultacie skutkuje to znacznie niższym zarobkiem. W aktualnej sytuacji jest to wyjątkowo duża strata, a szczególnie jak połączymy inflację w dwóch aspektach: otrzymanego wynagrodzenia za usługę oraz rosnących kosztów materiałów* – komentuje Marek Sikorski z firmy Finea, czołowej firmy mikrofaktoringowej w Polsce.

Wg eksperta, mikrofirmy skarżą się, że wzrasta tendencja do opóźniania płatności ze strony dużych firm. W ten sposób kredytują swoją działalność kosztem podwykonawców. Przy tak dużej inflacji kwota X wydana za 3 miesiące będzie miała znacznie niższą wartość niż dzisiaj.

**Pieniądze na rachunki i modernizację potrzebne na dzisiaj!**

Rekordowa inflacja i szereg skutków, które za sobą niesie to nie jedyny problem polskich mikroprzedsiębiorców. Kolejna bolączka to drastyczne podwyżki cen gazu i prądu, które dotykają szczególnie przedstawicieli branż „energochłonnych”. Ceny gazu wzrosły o ponad 50 procent, a za energię elektryczną trzeba będzie w 2022 roku zapłacić o prawie 40 procent więcej. Ze znacznie większymi podwyżkami muszą liczyć się jednak przedsiębiorstwa. Wyjątkowo silnie odczuły te zmiany np. piekarnie. Według wyliczeń branży niektórzy właściciele za gaz potrzebny do wypieku chleba będą musieli zapłacić nawet o 380 procent więcej niż w poprzednim roku, a rekordziści muszą liczyć się z podwyżką o nawet 900 procent!

– *Codziennie kontaktują się z nami przedsiębiorcy, którzy szukają rozsądnych rozwiązań, które pomogą im wyjść z trudnej sytuacji. Pieniędzy potrzebują na dzisiaj, żeby regulować podniesione rachunki za energię, a także przeznaczać je na modernizację działalności polegającą na zmniejszeniu zużycia prądu. Czasem wiele daje zakup nowocześniejszego i oszczędniejszego urządzenia. Na to jednak potrzebne są pieniądze. Pozyskiwanie środków z pomocą faktoringu sprawdza się w wielu takich przypadkach. Mowa tu nie tylko o natychmiastowym otrzymaniu płatności za fakturę, bez konieczności oczekiwania na środki, które realnie w czasie tracą wartość, ale też o możliwości utrzymania płynności finansowej nawet w obliczu nagłych podwyżek -* kontynuuje Marek Sikorski z Finea.

Coraz więcej „energochłonnych” przedsiębiorstw przeznacza uzyskane środki nie tylko na zaspokojenie aktualnych potrzeb i „przetrwanie”, ale również na sfinansowanie inwestycji, które mają na celu np. zmianę modelu biznesowego lub wprowadzenie energooszczędnych rozwiązań.